



101

Radny Rady Miasta Lublina Stanisław Brzozowski

Lublin dn. 28 stycznia 2020

BIURO RADY MIASTA LUBLIN
WPŁYNEŁO

dnia: 28. 01. 2020
DKO 6591629

L.dz. podpis: *[Signature]*

Pan Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublina
Za pośrednictwem
Przewodniczącego
Rady Miasta Lublina

Interpelacja w sprawie rozwiązania permanentnych korków na ulicy Jerzego de Tramecourta.

szanowny Panie Prezydencie,

Proszę o szybką interwencję, ponieważ dzięki likwidacji wyraźnych błędów będzie można szybko zlikwidować korki.

Rzecz polega na tym, żeby umożliwić skręt w prawo w ulicę Lubomelską instalując na sygnalizacji zieloną strzałkę do skrętu w prawo. Jednocześnie na prawym pasie jezdni pozostawić tylko strzałki do skrętu w prawo, a jazdę na wprost i w lewo umożliwić z lewego pasa. Zdecydowana większość samochodów skręca w prawo, a ponieważ od tego skrzyżowania obowiązuje jeden kierunek na ulicy Wieniawskiej, to nie ma możliwości kolizji przy skręcie w prawo. Samochody jadące na wprost z lewego pasa nie będą blokowały tych skręcających w prawo, więc ruch będzie się odbywał non stop. Jedynym utrudnieniem będzie skręt w lewo w lubomelską z Leszczyńskiego

Dziwi mnie trochę, że planujący to skrzyżowanie inżynierowie nie dostrzegli takich oczywistych spraw. Być może chodzi o ideologiczne podejście do kwestii zielonej strzałki, która w Polsce funkcjonuje od dziesiątków lat i sprawdza się, ale nie jest znana w UE. Jak się okazuje UE może od nas się również czegoś nauczyć, tym bardziej, że wiadomym jest, że kierowcy przyjeżdżający do Polski z tzw. zachodu bardzo sobie chwalą to rozwiązanie.

W godzinach szczytu korki zaczynają się już od ulicy Ewangelickiej i blokowane jest skrzyżowanie z ulicą Żołnierzy Niepodległej. Zasadniczo przed uruchomieniem sygnalizacji świetlnej ruch odbywał się znacznie płynniej. Jedynym mankamentem było przejechanie na wprost w ulicę Stanisława Leszczyńskiego i skręt w lewo w Lubomelską.

Mam nadzieję, że te oczywiste błędy szybko zostaną usunięte i przynajmniej w tym miejscu Lublina nie będziemy musieli wystawać w korkach, które mamy na „własne życzenie”.

Z poważaniem
Stanisław Brzozowski